

# OŚRODEK EDUKACJI EKOLOGICZNEJ „POLICHTY”

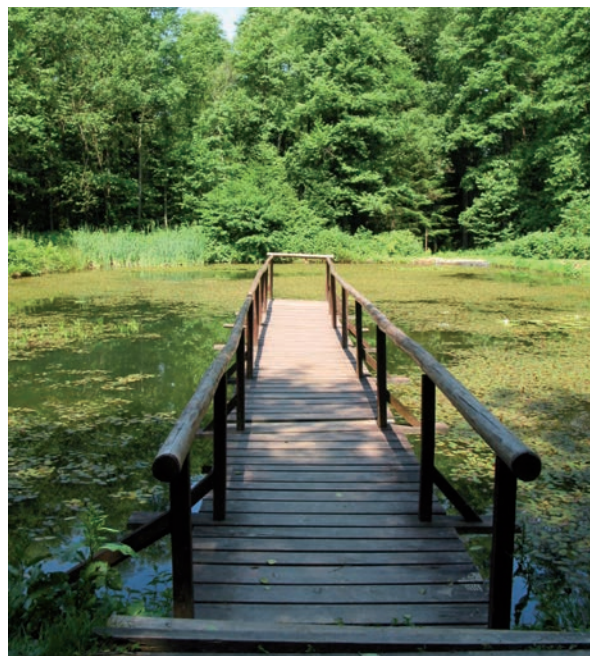
*Monika Kwaśniewicz, Jerzy Zawartka, Anna Gał, Marek Guzik*

Jednym z głównych zadań parków krajobrazowych jest prowadzenie działalności edukacyjnej – promującej walory przyrodnicze najbliższej okolicy, kształtowanie wśród zwiedzających właściwej postawy proekologicznej, a także pokazanie piękna przyrody regionu, w którym park jest zlokalizowany. Zwiedzający mogą poznać wiele chronionych gatunków, a także zespoły roślinne i występujące w nich pospolite zwierzęta.



Ryc. 1. Staw na Polichtach. Fot.. A. Gał.

Ciekawym miejscem, realizującym wymienione cele jest Ośrodek Edukacji Ekologicznej Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego zlokalizowany na terenie Użytku Ekologicznego



Ryc. 2. Staw na Polichtach – widok od strony pomostu. Fot. M. Kwaśniewicz.

„Polichty” w Ciężkowicko-Rożnowskim Parku Krajobrazowym. Ośrodek jest stosunkowo młodą placówką, działa bowiem od 1998 roku, jednak jego położenie,

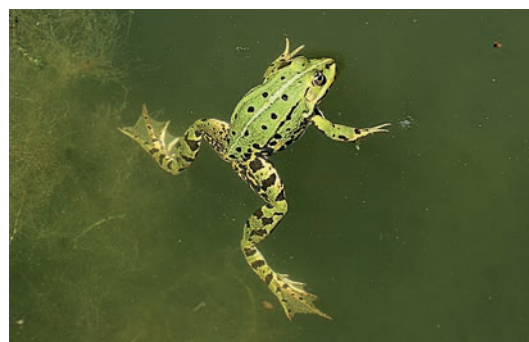
zagospodarowanie, walory dydaktyczne i prowadzona działalność sprawia, że można tu faktycznie obcować z przyrodą i uczyć się jej z przyjemnością.

Z uwagi na walory przyrodnicze i dydaktyczne terenu oraz duże zainteresowanie nauczycieli i uczniów w pobliżu Ośrodka zostały wyznaczone trzy ścieżki przyrodnicze: „Na Budzyń” (6,5 km), „Pod Kurhan” (3 km) oraz najkrótsza w całości znajdująca się na terenie Użytku Ekologicznego „Polichty”. Na jej trasie



Ryc. 3. Samiec jaszczurki zwinki. Fot. M. Kwaśniewicz.

(1700 m) wyznaczono 10 przystanków, przy których można podziwiać i obserwować różnorodne siedliska i mikrośrodowiska, w których występuje ponad 30 chronionych gatunków roślin i liczne gatunki zwierząt. Ścieżka wiedzie przez las, łąkę, dolinę potoku i wąwozy. Walorem Ośrodka jest jego położenie, bowiem leży w dolinie gdzie praktycznie nie docierają odgłosy cywilizacji. Można tu zatem w całej pełni „chłonać przyrodę” i podziwiać jej uroki.



Ryc. 4. Żaba wodna, częsty mieszkaniec stawu. Fot. M. Guzik.

Niewątpliwie do najciekawszych zakątków należy staw, który sam w sobie może być celem wycieczki. Otoczony lasem ma wybudowany pomost widokowy, z którego, przy odrobinie cierpliwości, można obserwować podwodny świat. A jest co podziwiać. Staw zasiedlają bowiem liczne zwierzęta, które nie niepokojone zdradzają nam sekrety swojego zachowania. Można zatem obserwować pływające na powierzchni owady – nartniki i krętaki, lśniące w słońcu



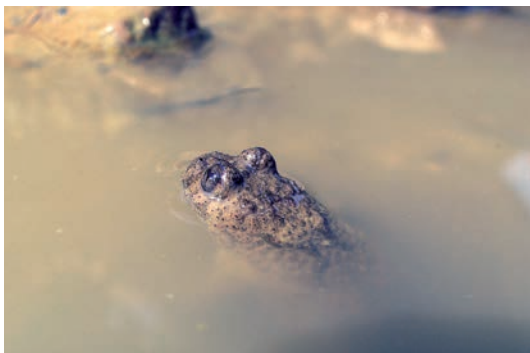
Ryc. 5. Samiec traszki zwyczajnej. Fot. M. Kwaśniewicz.



Ryc. 8. Żmija zygzakowata. Fot. M. Guzik.



Ryc. 6. Skrzek żaby trawnej. Fot. A. Gał.



Ryc. 9. Kumak górski w kałuży na drodze. Fot. M. Guzik.

jak kropelki srebra, pływające pod powierzchnią pływaki żółtobrzejki, pluskolce, żyrtywy, wioślaki i liczne larwy ważek czy poruszające się po dnie larwy chrzączek. Do powierzchni podpływają zaczerpnąć powietrza liczne błotniarki. Nad wodą można podziwiać liczne ważki tak równoskrzydłe, jak i różnoskrzydłe, w zależności od pory roku odbywające gody lub składające jaja do wody. Ale niewątpliwie najciekawszy jest widok tańców godowych traszek. Te piękne i w zasadzie mało znane płazy w stawie



Ryc. 7. Zaskroniec zwyczajny. Fot. M. Guzik.



Ryc. 10. Dzięcioł zielony. Fot. M. Kwaśniewicz.

występują licznie. Spotkać tu można dwa z czterech gatunków występujących w Polsce. Te dwa gatunki to traszka zwyczajna i traszka grzebieniasta. U obydwu gatunków samce na okres godów „stroją się” w efektowną szatę godową. Na grzbiecie wyrastają im efektowne grzebienie godowe, które w czasie tańca godowego prezentują samicy. Z płazów występują tu również żaby trawne i wodne oraz ropuchy szare. Szczególnie ciekawe do obserwacji są żaby wodne, bowiem często siedzą na liściach roślin wodnych



Ryc. 11. Błotniarka stawowa. Fot. M. Kwaśniewicz.

i nadymając zewnętrzne rezonatory wydają głośne głosy. Przy odrobinie szczęścia można zaobserwować pływające zaskrońca.



Ryc. 12. Zatoczek rogowy. Fot. M. Kwaśniewicz.

Ale Ośrodek to nie tylko staw i życie w stawie. Wybierając się na trasę ścieżki można na każdym kroku spotkać ciekawe zwierzęta. W wielu koleinach na drodze i kałużach spotkać można kumaki, których żrenica ma kształt serca. Po leśnych ścieżkach kroczą żuki, na polanach w pełnym słońcu uwijają się motyle, a na łąkach „cykają” liczne koniki polne, pasikoniki i świerszcze. Na brzegu lasu można spotkać wygrzewającą się jaszczurkę, a czasem również jedynego naszego jadowitego węża – żmiję zygzakowatą. Żmii nie należy się bać, ale należy zostawić ją w spokoju. Czasem na pobliskich drzewach pojawi się któryś z naszych dzięciołów.

Zainteresowani mogą jeszcze zatrzymać się nad potokiem. Na pozór nic w nim nie ma, ale po chwili



Ryc. 13. Budynek Ośrodka Edukacji Ekologicznej na Polichtach. Fot. M. Kwaśniewicz.

spokojnego oglądania można zauważyć larwy chruszcików czy larwy jętek.

Po trudach przebycia ścieżki znajdzie się również miejsce na odpoczynek. Ośrodek Edukacyjny dysponuje budynkiem, w którym można oglądać liczne wystawy podsumowujące to, co zaobserwować można w terenie. Poza tym spragnieni mogą skorzystać z kuchni i zjeść na świeżym powietrzu przyniesione kanapki.

Ośrodek dysponuje ponadto bazą noclegową, więc grupy zorganizowane, ale także turyści indywidualni mogą spędzić wieczór przy ognisku, a o poranku podziwiać budzącą się przyrodę.

Na terenie Ośrodka prowadzone są różnorodne zajęcia edukacyjne dla uczniów i osób indywidualnych. Rocznie Ośrodek odwiedza od 3 – 5 tys. osób.

Monika Kwaśniewicz, Jerzy Zawartka, Anna Gał – Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, ul. Ostrogskich 5, 33-100 Tarnów, tel. 14 627 42 72.

Marek Guzik - Instytut Biologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

## NOWY PIERWIASTEK CHEMICZNY: *COPERNICIUM*

Już dość dawno temu poznaliśmy wszystkie pierwiastki występujące w sposób naturalny na Ziemi. Najcięższym z nich jest uran, o liczbie atomowej  $Z=92$ . Wszystkie dalsze zostały wytworzone sztucznie przez człowieka w laboratorium, na drodze reakcji jądrowych. W szczególności dotyczy to tzw. pierwiastków superciężkich występujących za loreensem ( $Z=103$ ).

Właśnie o jednym z nich chcemy tutaj opowiedzieć. Jest to najcięższy obecnie pierwiastek, którego odkrycie i nazwa zostały oficjalnie zatwierdzone przez Międzynarodową Unię Chemii Czystej i Stosowanej (IUPAC). Pierwiastek ten o liczbie atomowej 112 został odkryty w Instytucie Ciężkich Jonów GSI w Darmstadcie w Niemczech już w 1996 r., ale odkrycie to zostało zatwierdzone przez IUPAC dopiero w ubiegłym (2009) roku. Zaproponowana bezpośrednio po tym przez odkrywców nazwa *copernicium*, na

cześć Mikołaja Kopernika, zatwierdzona została przez IUPAC w bieżącym (2010) roku. Ten długi okres, jaki upłynął od odkrycia do chwili jego uznania pochodzi



Ryc. 1. Przemawia prof. Sigurd Hofmann, który kierował zespołem odkrywców pierwiastka 112 i zaproponował jego nazwę. Obok – duży portret Mikołaja Kopernika. (Photo: by G. Otto, GSI-Darmstadt)